Dorosły czyta wierszyki, a dziecko naśladuje głosy zwierząt. Można też recytować wierszyki z podziałem na role ☺

Jak Mruczek uczył się pływać

Mruczał mruczek: "Kaczko miła,
gdzie się pływać nauczyłaś?"
Ja bym też tak pływać chciał.
Miau, miau, miau, miau.
Spróbuj, wszak to nic trudnego.
Hop do wody skacz kolego!
Łapką machaj tak jak ja.
Kwa, kwa, kwa, kwa.
Prychał kichał w wodzie Mruczek.
Ledwo żywy na brzeg uciekł.
A nasz Bryś się z tego śmiał.
Hau, hau, hau, hau.

Co kotek miał?

Mały Jasio kotka przy kominku spotkał.
Ukłonił się kapeluszem – porozmawiać z kotkiem muszę.
– Miał kotek siostrę?
– Miau.
– Miał kotek pazurki ostre?
– Miau.
Miał kotek mamę i tatę.
– Miau.
– Miał kotek na grzbiecie łatę?
– Miau.
I tak sobie przez godzinkę,
rozmawiali przed kominkiem.

Maria Kownacka